

Ostatni Drakkar – MadMatt

Zanim ostatni drakkar zniknął jak sen
A mgła spowiła wielką wodę
Na rozwścieczonym morzu piorunów trzask
Rozpoczął bitwę wśród ognistych fal
Zanim przedwiecznych drzew dopełnił się czas
I Światowida odszedł cień zhańbiony
Krew i nienawiść wiodły przez śmierć
Chóralny jęk to ostatniej bitwy pieśń
W oddali krzyż znak nieczystej krwi
Rozsiewał zguby jad na wszystkie strony
Niezagrożony na tysiące lat
Krwi dumnej rasy pogardy wskazał szlak
On nie umarł za Ciebie
Lecz po to by Syjonu wiara zabiła nas
Bóg to Twoje sumienie
To nie semicki fetysz który nadstawia twarz
Gdy biały człowiek swoich wyparł się wiar
Krzyżowych wypraw bratobójczym tonem
Krzyk podpalonych stosów w objęciach dnia
Aryjskim bogom obwieścił śmierci czas
On nie umarł za Ciebie
Lecz po to by Syjonu wiara zabiła nas
Bóg to Twoje sumienie
To nie semicki fetysz który nadstawia twarz
On nie umarł za Ciebie
Lecz po to by Syjonu wiara zabiła nas
Bóg to Twoje sumienie
To nie semicki fetysz który nadstawia twarz
Krzyż splamił Twój honor
Wiecznego wojownika kłamstwem zamienił w psa
Nie wybaczasz nikomu
Prawdziwa wiara krzyczy abyś bronił jej praw



